

Sygn. akt III KO 56/20

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2020 r.
wniosku Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 kwietnia 2020 r., sygn. akt II K (...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na
podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
odmówić uwzględnienia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 kwietnia 2020 r. (sygn. akt II K (...)) zwrócono się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem przedmiotowego wniosku jest fakt, iż sprawa o przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. dotyczy Starosty S., na co dzień urzędującego w tym samym budynku, w którym siedzibę ma Sąd. Z racji tego urzędnicy oraz sędziowie pozostają ze sobą w silnych relacjach osobisto-zawodowych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k., jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego odstąpienie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym

ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W sprawie niniejszej takie okoliczności nie występują.

Specyficzna okoliczność pracy w tym samym budynku, w którym urzęduje oskarżony starosta nie stanowi jeszcze dostatecznej przesłanki odstąpienia od właściwości miejscowej sądu. Twierdzenie, że w odbiorze społecznym każdy sędzia Sądu wnioskującego będzie odbierany jako stronniczy, a sprawa jako rozpoznana z uwzględnieniem pozamerytorycznych kryteriów - jest wysoce spekulatywne. Naturalnie, jeżeli konkretny sędzia uzna, że nie jest w stanie zachować bezstronności w tej sprawie, winien skorzystać z podstawowego mechanizmu proceduralnego, tj. instytucji wyłączenia. Podobnie oskarżyciel publiczny może wystąpić z takim wnioskiem, gdy uzna, iż relacje osobisto-zawodowe rzutują negatywnie na możliwość bezstronnego rozpoznania sprawy przez sędziego referenta.

Wymiar sprawiedliwości nie powinien „uciekać” od rozpoznawania spraw najtrudniejszych, a do takich często należą te dotyczące aktualnych władz samorządowych czy państwowych. Wręcz odwrotnie, opinia publiczna winna otrzymać sygnał, że sprawa taka traktowana jest identycznie jak każda inna.